

FUNKCJONOWANIE W ŚRODOWISKU SPOŁECZNYM OSÓB WYKAZUJĄCYCH CECHY PSYCHOPATYCZNE. ANALIZA TEORETYCZNA

Sylwia Bokuniewicz, e-mail: bokuniewicz@gmail.com
Uniwersytet Wrocławski
Plac Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław



STRESZCZENIE

Cechy człowieka posiadającego osobowość psychopatyczną przez wieki były potępiane przez społeczeństwo, natomiast współcześnie zaczynają być pożądane, a sam psychopata może stać się człowiekiem sukcesu. Samo słowo „psychopatia” ma pejoratywny wydźwięk, wobec czego trudno uwierzyć, że są to osoby mające wachlarz cech pozytywnych. Media odpowiadają za wykreowanie tak negatywnego ich obrazu, że nie dziwi fakt, iż większość ludzi nie wie, że znaczna część psychicznych właściwości, które posiadają psychopaci, jest przez społeczeństwo ponowoczesne pożądana. Są to na przykład: umiejętność manipulacji, powierzchowny czar, wysokie poczucie własnej wartości, bezwzględność, brak wyrzutów sumienia. Cechy te charakteryzują nie tylko psychopatów, ale również polityków, przywódców czy ludzi biznesu.

Słowa kluczowe: psychopata, osobowość psychopatyczna, osobowość dysocjalna, antyspołeczne zaburzenie osobowości, psychopatia konstytucjonalna

Functioning in a social environment of people with psychopathic traits. Theoretical analysis

ABSTRACT

For centuries people, who have psychopathic personality traits, were condemned by society. Nowadays this traits start to be desirable and psychopat can be man of succes. „Psychopat” is a word, which sounds negative. In this situation it’s hard to believe, that this kind of people can have a lot of positive character traits. Media are responsible for create this.negative image. It’s not suprising that many people don’t know, that psychopatics have traits and skills, which are desirable. This traits for example are: the ability to manipulate, superficial charm, high self-esteem, ruthlessness, lack of remorse. This traits are popular in group of people, who are leader, politics, businessman and also psychopats.

Key words: psychopath, psychopathic personality, dissocial personality disorder, antisocial personality disorder, constitutional psychopathy

Celem tego artykułu jest próba przedstawienia zjawiska psychopatii w nieco innym świetle niż dotychczas miało to miejsce w literaturze. Cechy człowieka posiadającego osobowość psychopatyczną, przez wieki potępiane przez społeczeństwo, w czasach współczesnych zaczynają być pożądane, a sama osoba posiadająca psychopatyczne rysy z „ciemnej triady” może stać się człowiekiem sukcesu, podziwianym przez tłumy. Kevin Dutton w swojej książce poświęconej tej tematyce stwierdza, że psychopatia to lekarstwo na nowoczesność¹. Trudno się nie zgodzić ze stanowiskiem Duttona, który stwierdza, że nastąpiła psychopatyzacja społeczeństwa i czas „pokolenia ja”².

Robert D. Hare, który od ponad trzydziestu lat zajmuje się zagadnieniem psychopatii³, jest zdania, że każdy z nas choć raz w życiu, nawet nieświadomie, miał do czynienia z psychopatą⁴. To bardzo prawdopodobne, ponieważ według statystyki jedna do dwóch osób na sto ma osobowość psychopatyczną. Podobna sytuacja dotyczy schizofrenii, na którą zapada średnio jedna osoba na sto⁵. Zaburzenia te dotyczą zdecydowanie częściej mężczyzn. Kobiety z zaburzeniami dysocjalnymi nie przekraczają 1% ogółu społeczeństwa⁶. Na podstawie szeroko zakrojonych badań epidemiologicz-

1 K. Dutton, *Mądrość psychopatów*, Warszawa 2014, s. 206.

2 Tamże, s. 176.

3 R. D. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2006, s. 9.

4 Tamże, s. 15.

5 Tamże, s. 16.

6 K. Pospiszyl, *Psychopatia*, Warszawa 2000, s. 16.

nych American Psychiatric Association szacuje, że antyspoleczne zaburzenia osobowości występują u około 3% mężczyzn i 1% kobiet⁷.

Należy także zaznaczyć, że nie każdy psychopata spędza swoje życie w więzieniu. Trafia tam zaledwie 20% spośród nich, wliczając w to kobiety⁸. Również nie każdy psychopata jest seryjnym mordercą. R. D. Hare stwierdza, że na każdego seryjnego mordercę psychopatę przypada dwadzieścia lub trzydzieści tysięcy osobników tego typu, którzy nie popełniają seryjnych morderstw⁹.

R. D. Hare we wstępie swojej znanej książki *Psychopaci są wśród nas* twierdzi, że są to społeczni drapieżnicy, którzy oczarowują, manipulują i bezwzględnie torują sobie drogę przez życie, pozostawiając za sobą złamane serca, zdruzgotane nadzieje i puste portfele¹⁰. Autor ten z pewnością ma rację, jednak czy wszystkie wymienione przez niego cechy, jakimi charakteryzuje się według niego psychopata, są jednoznacznie negatywne? Pierwszy człon cytowanego zdania ewidentnie wskazuje na cechy człowieka sukcesu. Mirosław Saj, polski inwestor, którego życiem jest giełda, stwierdza, że giełda to „gra”, która sprowadza się do tego, że ktoś musi kogoś ograć bez sentymentu. Dodaje, że trzeba mieć niekonwencjonalne podejście do rynku¹¹.

PODSTAWOWE POJĘCIA

Za niezbędne dla zrozumienia tematyki uważam wyjaśnienie, czym jest psychopatia. Zgodnie z DSM-IV to antyspoleczne zaburzenie osobowości typu B, czyli dramatyczno-niekonsekwentne. Aby móc podejrzewać antyspoleczne zaburzenie osobowości, należy potwierdzić, że osoba będąca powyżej 15. roku życia posiada co najmniej trzy z przedstawionych cech: nieprzestrzeganie norm społecznych, w tym respektu dla zachowań zgodnych z prawem, skłonność do notorycznych kłamstw, impulsywności lub braku powodzenia w planowaniu, drażliwość i agresja, lekceważenie bezpieczeństwa swojego i innych, nieodpowiedzialność, brak poczucia winy¹².

Psychopatia, według polskich badaczy, jest definiowana jako cierpienie psychiczne (psychopathia, pathos - cierpienie)¹³. Psychopaci zadają bez wątpienia cierpienia innym ludziom, lecz też są ofiarami samych siebie. To twierdzenie w sposób obrazowy ukazuje Kurt Schneider (1928) pisząc, że istota osobowości psychopatycznej wyraża się w istnieniu „ciemni”, „kolca” (*dorn*), którym osobnik taki rani nie tylko wszystkich dookoła siebie, lecz także i siebie samego. Sprawia ból innym ludziom, ale też sam cierpi¹⁴.

Eugen Bleuler i Karl Jaspers widzą natomiast w psychopatii jedynie skrajny wariant prawidłowej osobowości¹⁵. Trudno nie zgodzić się z powyższą definicją, ponieważ norma to bardzo szerokie pojęcie, które ujmowane jest w różnoraki sposób. Zarówno w wiedzy potocznej, jak i w literaturze przedmiotu nie istnieje jednoznaczne wyjaśnienie, czym jest tzw. norma, a czym patologia w zachowaniu. Na ogół za normalne uważa się to, co zwyczajne, przeciętne, częste, powszechne, optymalne lub dobrze przystosowane¹⁶.

Osobowość to wieloczynnikowa struktura dynamiczna, która integruje i reguluje zachowanie człowieka oraz jego relacje ze światem zewnętrznym, natomiast zaburzenia osobowości to względnie trwałe zahamowanie rozwoju osobowości, przejawiające się głównie zakłóceniem prawidłowego funkcjonowania mechanizmów integracyjno-regulacyjnych¹⁷. Z kolei zaburzenia osobowości i zachowania to nieprawidłowości dotyczące jednostki i społeczności, będące rezultatem braku dojrzałości społecznej lub zdolności do empatii u danej osoby¹⁸.

Swoiste zaburzenia osobowości występują u od 2,1% do 18% populacji (zgodnie z DSM-IV), ale częściej u ludzi młodych i mężczyzn. Osoby z różnymi postaciami zaburzeń osobowości stanowią 5%-8% wszystkich zgłaszających

7 R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, *Psychologia zaburzeń*, vol. 1, Gdańsk 2003, s. 528.

8 R. D. Hare, dz. cyt., s. 114.

9 Tamże, s. 100.

10 Tamże, s. 9.

11 M. Saj, *Czego potrzeba, by być skutecznym inwestorem?*, [w:] M. Marciniowski, *Sukces na giełdzie, Tajniki i wskazówki największych polskich ekspertów giełdowych*, Brzezia Łąka 2011, s. 20-21.

12 J. Wciórka, *Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR*, Wrocław 2008, s. 236-237.

13 A. Kepiński, *Psychopatie*, Kraków 2002, s. 10.

14 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 35; A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, Warszawa 1997, s. 55; S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007, s. 132; A. Kepiński, dz. cyt., s. 10.

15 J. Kozarska-Dworska, *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Warszawa 1977, s. 35.

16 M. B. Pecyna, *Psychologia kliniczna w praktyce pedagogicznej*, Warszawa 1998, s. 22.

17 A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, [w:] S. Dąbrowski, J. Jaroszyński, S. Pużyński (red.), *Psychiatria*, T. 1, Warszawa 1987, s. 235.

18 M. Haslam, *Psychiatria*, Poznań 1990, przekład 1997, s. 349.

się do lekarzy różnych specjalności¹⁹. Z kolei K. Dutton twierdzi, że 14% populacji jest w taki czy inny sposób zaburzona²⁰.

W literaturze amerykańskiej terminy „psychopatia” i „socjopatia” są uważane za synonimy i używane zamienne. Do polskiej literatury naukowej w latach czterdziestych XX w. dzięki nowoczesnym, jak na tamte czasy, badaniom neuroradiologicznym i badaniom pneumoencefalograficznym zostało wprowadzone kolejne pojęcie – charakteropatia²¹, inaczej nazywana encefalopatią, bądź zespołem organicznych zaburzeń osobowości. Wprowadził je psychiatra, Tadeusz Bilikiewicz, który dzięki badaniom swoim i swoich uczniów wskazał na zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego u badanych psychopatów, stąd pojęcie charakteropatii, które przyjęło się na stałe w polskiej psychiatrii²². Charakteropatia według niego należy do grupy organicznych zaburzeń osobowości. To stan złudnie podobny do psychopatii, będący jednak wynikiem organicznego uszkodzenia mózgu nazywanego encefalopatią²³. „Rozgraniczamy ostro charakteropatie, jako uwarunkowane organicznie zaburzenia charakteru, od psychopatii, w których nie da się stwierdzić organicznych zmian mózgu”²⁴. „Uszkodzenia, wskutek których dana osoba będzie zmagająca się z charakteropatią, mogą powstać w chwili poczęcia, w życiu płodowym, w czasie porodu (uszkodzenia okołoporodowe), we wczesnym dzieciństwie, ale też często w późniejszych latach życia”²⁵. Przykładem uszkodzeń powstałych w dorosłym życiu, które spowodowały charakteropatię, może być tzw. Zespół Phineasa Gage’a. W 1848 roku 23-letni Phineas Gage, pracownik kolejowy, doznał przypadkowego uszkodzenia obszarów płatów czołowych. Spowodowane to było wbiciem się metalowego pręta o długości 1 m i wadze 6 kg w jego głowę. Miejscowy lekarz John Harlow opisał stan Gage’a bezpośrednio po wypadku. Stwierdził, że nie stracił on wskutek urazu przytomności, mógł chodzić i mówić. Zmiana nastąpiła wyłącznie w jego charakterze. Do tamtej pory określany jako sumienny, miły i dobrze oceniany przez pracodawców, po wypadku stał się agresywny, grubiański, przestał pracować, przeistoczył się w alkoholika i włóczęgę²⁶. Wprowadzenie terminu charakteropatia miało konkretne zadanie – odróżnienie charakteropatii (nabytych, organicznych zaburzeń osobowości) od psychopatii (wrodzonej, uwarunkowanej konstytucjonalnie)²⁷. Charakteropata, według Jadwigi Kozarskiej-Dworskiej ma, podobnie jak psychopata, osobowość nieprawidłową²⁸.

Kolejnym pojęciem, które należałoby wyjaśnić, jest socjopatia, która według J. Kozarskiej-Dworskiej jest sposobem reagowania i zachowania powstałym na skutek przejścia od środowiska aspołecznego tego modelu. Osobowość socjopatyczna powinna być, jej zdaniem, prawidłowa, w żaden sposób niezaburzona²⁹. Krzysztof Klimasiński w książce *Elementy psychopatologii i psychologii klinicznej* utożsamia Antyspołeczne Zaburzenie Osobowości z socjopatią³⁰ i stwierdza, że socjopata charakteryzuje się wieloma cechami, z których najważniejszymi wydają się: zachowania wrogie wobec otaczających osób bez wystarczających powodów, ubóstwo emocjonalne oraz brak odpowiedzialności w kontaktach z innymi ludźmi (brak sumienia). K. Klimasiński stwierdza także, iż przestępstwa socjopatów są bezsensowne, w przeciwieństwie do przestępstw popełnianych przez ludzi bez zaburzeń socjopatycznych. „Normalni” kryminaliści pragną np. szybko się wzbogacić, co można zrozumieć, choć nie pochwałać, natomiast socjopaci wchodzą w konflikt z prawem niejako „bez celu”, przypadkowo, jakby pod wpływem irracjonalnego impulsu. Czyny ich są niezrozumiałe także dla nich samych³¹.

19 A. Bilikiewicz, J. Landowski, P. Radziwiłłowicz, *Psychopatia. Repetytorium*, Warszawa 2003, s. 199-201.

20 K. Dutton, dz. cyt., s. 69.

21 A. Bilikiewicz, *Zaburzenia osobowości i zachowania spowodowane chorobą, uszkodzeniem lub dysfunkcją mózgu*, [w:] A. Bilikiewicz, S. Puzyński, J. Rybakowski, J. Wciórka (red.), *Psychiatria*, T. 2, *Psychiatria kliniczna*, Wrocław 2002, s. 158-159.

22 A. Kępiński, dz. cyt., s. 11.

23 A. Bilikiewicz, dz. cyt., s. 158.

24 T. Bilikiewicz, *Sprawy mózgowie wyrażające się klinicznie napadami padaczki*, [w:] T. Bilikiewicz (red.), *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1979, s. 681; L. Cierpiałowska, *Psychopatologia, Wykłady z psychologii*, T. 15, Warszawa 2009, s. 173.

25 A. Bilikiewicz, dz. cyt., s. 159.

26 A. Herzyk, *Wprowadzenie do neuropsychologii klinicznej*, Warszawa 2005, s. 284; A. Herzyk, P. Kurkow, *Neuropsychologiczne następstwa dysfunkcji mózgu*, [w:] Ł. Domańska, A. R. Borkowska (red.), *Podstawy neuropsychologii klinicznej*, Lublin 2008, s. 321, T. Bilikiewicz, dz. cyt., s. 679, A. Bilikiewicz, dz. cyt., s. 158.

27 A. Bilikiewicz, dz. cyt., s. 158.

28 J. Kozarska-Dworska, dz. cyt., s. 55.

29 Tamże, s. 55.

30 Zob. K. Klimasiński, *Współczesna psychopatologia* (2002), Kraków 2002, s. 80.

31 K. Klimasiński, *Elementy psychopatologii i psychologii klinicznej*, Kraków 2000, s. 112., K. Klimasiński, *Współczesna psychopatologia* (2002), Kraków 2002, s. 83.

Badania prowadzone przez R. Hare'a i jego współpracowników wskazują, że psychopatia i antyspołeczne zaburzenie osobowości nie są tym samym. Mają wiele cech wspólnych, jednak istotnie się różnią³². Theodore Millon uznał, że wszyscy przestępcy doświadczają obecności lęku, poczucia winy itd. Jednocześnie nie każda osoba psychopatyczna daje wyraz swym cechom osobowościowym w antyspołeczny sposób, czy to w okresie dorastania, czy dorosłości. Zasadniczą cechą Antyspołecznego Zaburzenia Osobowości jest ogólne lekceważenie i naruszanie praw innych, przejawiające się w dzieciństwie lub we wczesnym okresie dorastania i trwające w dorosłości³³.

Pseudopsychopatia, w ujęciu niektórych autorów, to pojęcie określające wtórne defekty osobowościowe o możliwej do ustalenia etiologii w odróżnieniu od psychopatii (prawdziwej, dziedzicznej). Pseudopsychopatią określa się zmiany powstałe na skutek wczesnodziecięcych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego bądź na skutek procesów chorobowych, zarówno somatycznych, jak i psychicznych³⁴. Można przypuszczać, że Kozarska-Dworska w ten sposób opisywała socjopatię.

Psychopatia, makiawelizm i narcyzm, według Ireny Pilch, są uważane za cechy społecznie niepożądane. Mimo iż każdy z tych konstruktów ma właściwości unikalne, ich wspólny element stanowi tendencja do manipulacji innymi ludźmi oraz ich wykorzystywania. Początkowo związki makiawelizmu z psychopatią i z narcyzmem rozpatrywano osobno, później zaś badano całą „ciemną triadę” osobowości³⁵. Szczególnie silny związek łączy makiawelizm z psychopatią. Niektórzy badacze twierdzą wręcz, że zjawiska te są tożsame. Makiawelizm wykazuje cechy wspólne zarówno z psychopatią pierwotną, jak i wtórną. John W. McHoskey i jego współpracownicy uważają, że makiaweliści to psychopaci, którzy odnieśli życiowy sukces. Jednak większość badaczy uważa makiawelizm i psychopatię za odrębne zjawiska³⁶.

ETIOLOGIA

Jako przyczyny rozwinięcia się osobowości psychopatycznej można za Mieczysławem Radochońskim wymienić: odrzucenie przez rodziców we wczesnym wieku (a konkretnie brak związku emocjonalnego, głównie z matką, w pierwszych latach życia), brak konsekwencji w wychowaniu, przemoc. M. Radochoński wymienia także dysfunkcję kory przedczołowej lub układu limbicznego, które to odpowiedzialne są za odróżnianie dobra od zła, unikanie sytuacji awersyjnych, a także uszkodzenie ciała migdałowatego, które powoduje trudności w uczeniu się na podstawie własnych doświadczeń³⁷, jak również bierze udział w rozpoznawaniu emocji i w procesie różnicowania emocjonalnego wyrazu twarzy³⁸ oraz uszkodzenia w czasie porodu itd. Jarosław Groth dodaje do przyczyn rozwinięcia się osobowości psychopatycznej także spadek aktywności płatów czołowych³⁹.

Do układu limbicznego zalicza się jądro migdałowe, zakręt obręczy, sklepienie, hipokamp, zakręt przyhipokampowy i przegrodę przezroczystą. Układ limbiczny jest zaangażowany w podstawowe emocje, kieruje aktywnością seksualną oraz bierze udział w procesach pamięci⁴⁰. Hipokamp z kolei jest to filogenetycznie pierwotna struktura w układzie limbicznym mózgu, zaangażowana w emocje, motywacje, nawigację według map poznawczych, uczenie się i konsolidację pamięci długotrwałej⁴¹. Kora przedczołowa jest zaangażowana w odczuwanie lęku, a także w takie funkcje mózgu jak: pamięć robocza, myślenie abstrakcyjne, zachowania społeczne i funkcje wykonawcze, podejmowanie decyzji i planowanie strategii. Kilka lub wszystkie z tych funkcji zostają upośledzone na skutek uszkodzenia tego obszaru⁴². Powyższe struktury mózgu u psychopatów działają w większym bądź mniejszym stopniu dysfunkcyjnie.

Kazimierz Pospiszyl zaznacza różnicę między częstotliwością występowania zachowań psychopatycznych u kobiet i u mężczyzn. Stwierdza, że zachowania psychopatyczne występują znacznie częściej u mężczyzn niż u kobiet, co jest

32 R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, dz. cyt., s. 527; M. Radochoński, *Z pogranicza pedagogiki i psychopatologii, wybór tekstów*, Rzeszów 2009, s. 131.

33 J. Groth, *Antyspołeczne zaburzenie osobowości*, [w:] L. Cierpiałowska (red.), *Psychologia zaburzeń osobowości. Wybrane zagadnienia*, Poznań 2004, s. 165.

34 J. Kozarska-Dworska, dz. cyt., s. 37.

35 I. Pilch, *Osobowość makiawelisty i jego relacje z ludźmi*, Katowice 2008, s. 38.

36 I. Pilch, *Makiawelista wśród ludzi. Nowe badania*, [w:] M. Lewicka (red.), *Psychologia społeczna*, T. 3, Warszawa 2008, s. 233.

37 M. Radochoński, *Z pogranicza pedagogiki i psychopatologii, wybór tekstów*, Rzeszów 2009, s. 50-51; M. E. P. Seligman, E. F. Walker, D. L. Rosenhan, *Psychopatologia*, Poznań 2003, s. 419-422.

38 A. Herzyk, P. Kurkowi, *Neuropsychologiczne następstwa dysfunkcji mózgu*, [w:] Ł. Domańska, A. R. Borkowska (red.), dz. cyt., s. 341-342.

39 J. Groth, dz. cyt., s. 175-176.

40 A. M. Colman, *Słownik Psychologii*, Warszawa 2009, s. 811.

41 Tamże, s. 253-254.

42 Tamże, s. 336.

ogólnie znaną prawidłowością. Poziom serotoniny u mężczyzn jest niższy o 20-30%⁴³, co skutkuje większą skłonnością do zachowań impulsywnych, agresywnych, związanych z drażliwością; z wiekiem ten poziom wzrasta i jest równy z kobiecym⁴⁴. K. Pospiszyl zaznacza również, że u psychopatów później niż u niepsychopatów następuje mielinizacja⁴⁵, a także rozwój płatów przedczołowych⁴⁶. Stąd wypływa wniosek, że psychopaci w wieku około czterdziestu lat ulegają ustatkowaniu⁴⁷, a wszystkie ich negatywne cechy łagodnieją⁴⁸.

Kolejną z przyczyn powstania osobowości psychopatycznej jest opóźnione dojrzewanie systemu nerwowego, skutkujące niedojrzałością emocjonalną. K. Pospiszyl odnosi się do tego twierdzenia, wskazując na to, że większość psychopatów ma obustronnie aktywne fale *theta* (zarówno płatów skroniowych, jak i czołowych). Tego typu aktywności fal *theta* występują wyłącznie u dzieci, nie są stwierdzane u osób dorosłych powyżej dwudziestego roku życia, pod warunkiem, że nie są one psychopatami⁴⁹.

Próba połączenia dawnych koncepcji opóźnionego rozwoju układu nerwowego w psychopatii, popartych późniejszymi obserwacjami samorzutnej poprawy zachowań antyspołecznych wraz z wiekiem (około 40 roku życia⁵⁰) z poglądami o organicznej etiologii osobowości dyssojalnej, jest uznanie, że uwarunkowania wrodzone osobowości dyssojalnej, rozumiane jako różnego typu uszkodzenia układu nerwowego w okresie płodowym lub okołoporodowym, prowadzą się najczęściej do hipotetycznych zmian „mikroorganicznych” ośrodkowego układu nerwowego, jakie mają być odpowiedzialne za jego opóźnione dojrzewanie⁵¹.

TYPY PSYCHOPATII

Benjamin Karpman dzieli psychopatię na pierwotną, czyli właściwą (idiopatyczną), i na wtórną, to jest objawową (symptomatyczną), w której obserwuje się jedynie zachowania podobne do psychopatycznych. W psychopatii pierwotnej wyróżnia się dwa typy: agresywno-zaborczy i biernie pasożytujący⁵². Jednostki pierwszego typu zaspokajają potrzeby poprzez zachowania agresywne, czasem z wyraźnymi skłonnościami sadystycznymi, natomiast drugi typ to osoby okłamujące, wykorzystujące i manipulujące innymi ludźmi przy zachowaniu pozorów poprawności relacji i sympatii⁵³. K. Pospiszyl wyróżnia te rodzaje psychopatii, nazywając je typem impulsywnym i kalkulatywnym⁵⁴. M. Radochoński również dzieli psychopatię na pierwotną (wynikającą z deficytu moralnego, co skutkuje osłabionym systemem hamującym, czyli na przykład większym deficytem lęku i mniejszą wrażliwością emocjonalną) i wtórną (formą wyrażania konfliktów wewnętrznych o charakterze neurotycznym, charakteryzującą się większą impulsywnością)⁵⁵. R. D. Hare również wyróżnia dwa typy psychopatii – pierwszy obejmuje takie cechy jak brak wyrzutów sumienia, bezwzględność, egoizm i wykorzystywanie innych, drugi zaś dotyczy aspektu psychopatii obejmującego antyspołeczny, impulsywny i wypaczony styl życia. Wymiar drugi jest znacznie ściślej powiązany z kryteriami diagnostycznymi antyspołecznego zaburzenia osobowości. Jest to powód, dla którego wyższy odsetek więźniów spełnia kryteria antyspołecznego zaburzenia osobowości niż psychopatii⁵⁶.

Ronald Blackburn konsekwentnie odróżnia „psychopatów pierwotnych”, czyli nieodczuwających lęku, od „wtórnych”, tj. przejawiających lęk. „Psychopaci pierwotni” wykazują deficyt lęku oraz brak poczucia winy w związku z czynami antyspołecznymi, jakich się dopuszczają. W przeciwieństwie do „psychopatów pierwotnych”, „psychopaci wtórni” doświadczają wyrzutów sumienia⁵⁷.

43 E. Soltys, *Encyklopedia – biologia*, Kraków 2007, s. 488-489.

44 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 97-98.

45 Tamże, s. 89.

46 Tamże, s. 90.

47 Tamże, s. 88.

48 K. Klimasiński, dz. cyt., s. 113-114.

49 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 88.

50 Tamże, s. 88.; M. E. P. Seligman, E. F. Walker, D. L. Rosenhan, dz. cyt., s. 411.

51 A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, [w:] A. Bilikiewicz, S. Puzyński, J. Rybakowski, J. Wciórka (red.), dz. cyt., s. 607; M. Haslam, dz. cyt., s. 359.

52 M. Radochoński, *Osobowość antyspołeczna*, Rzeszów 2009, s. 144.

53 A. Jakubik, *Zaburzenia osobowości*, Warszawa 1997, s. 53.

54 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 20.

55 M. Radochoński, *Z pogranicza pedagogiki i psychopatologii, wybór tekstów*, Rzeszów 2009, s. 51.

56 R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, dz. cyt., s. 527.

57 M. Radochoński, dz. cyt., s. 144.

CECHY PSYCHOPATÓW

Samo słowo „psychopatia” ma pejoratywny wydźwięk, wobec tego trudno uwierzyć, że są to osoby mające wachlarz cech pozytywnych. Media odpowiadają za wykreowanie tak negatywnego ich obrazu, że nie dziwi fakt, iż większość ludzi nie wie, że znaczna część psychicznych właściwości, które posiadają psychopaci, jest przez społeczeństwo ponowoczesne pożądana. K. Dutton podaje takie cechy jak umiejętność manipulacji (nazywana przez Richarda Christie and Florence L. Geis „makiawelizmem”⁵⁸), powierzchowny czar, wysokie poczucie własnej wartości, bezwzględność, brak wyrzutów sumienia. Zaznacza od razu, że te cechy charakteryzują nie tylko psychopatów, ale również polityków, przywódców czy ludzi biznesu. Jednak to nie oni są w więzieniach, a raczej decydują o tym, kto do nich trafi⁵⁹. Wszystkie te cechy, zgodnie z tym, co twierdzi K. Dutton, są dla ludzi żyjących w XXI w. ważne i to one decydują o sukcesie zawodowym i osobistym.

Wielu autorów zwraca uwagę na to, że u psychopaty „biore” nad „daje” ma ogromną przewagę⁶⁰. Jednak czy właśnie nie ta cecha charakteryzuje społeczeństwo konsumpcyjne⁶¹? Według Zygmunta Baumańa ludzie w czasach ponowoczesności są skupieni tylko na sobie i egoistycznym zaspokajaniu potrzeb (konsumowania). Autor *Globalizacji* uważa, że dobry konsument uwielbia przygody i przyjemności. Dla współczesnego człowieka rzecz jest pokusą nie dlatego, że stanowi nadzieję na zaspokojenie potrzeb, które nim targają, lecz ponieważ obiecuje burze pożądań nigdy dotąd nieprzeżywanych i nieprzeżywanych⁶². Ta postawa sprawia, że dobry konsument pod tym względem upodabnia się do psychopaty.

M. Radochoński zwraca uwagę na deficyt lęku, który charakteryzuje osoby z zaburzeniami dysocjalnymi. Stwierdza, że jest on odpowiedzialny za zachowania ryzykowne, którym psychopaci oddają się przy każdej nadarzającej się okazji⁶³. K. Klimasiński wspomina również o deficycie pobudzenia, który charakteryzuje psychopatów⁶⁴. Z całą pewnością dzięki tym cechom wielu maklerów giełdowych tak dobrze radzi sobie w zawodzie⁶⁵. „Niemniej jednak należy również pamiętać, że przejawiany przez psychopatów deficyt lęku i wypływająca zeń nieustraszonność może mieć także i pozytywne znaczenie w sytuacjach konieczności działania w warunkach zagrożenia, szczególnie zaś w sytuacjach wojennych”⁶⁶.

R. D. Hare postanowił w latach dziewięćdziesiątych eksperymentalnie dowieść, że jedną z wiodących cech psychopatów jest deficyt uczuć. Eksperyment polegał na głośnym czytaniu słów, które widzieli na ekranie psychopaci i osoby z grupy kontrolnej. Niektóre wyrazy były neutralne, takie jak „drzewo” czy „książka”, inne, takie jak „gwałt” i „morderstwo”, posiadały ładunek emocjonalny. Grupa kontrolna, na którą składali się niepsychopaci, słowa posiadające ładunek emocjonalny identyfikowała znacznie szybciej, niż słowa neutralne. Psychopaci odczytywali te słowa w podobnym tempie, niezależnie od wielkości ładunku emocjonalnego⁶⁷. R. D. Hare tym eksperymentem sprawił, że można odnieść wrażenie, iż psychopata nie widzi różnicy między kupnem i zjedzeniem pomarańczy a zamordowaniem kogoś, by wziąć od niego pomarańczę. Nie można tych przykładów porównywać, ponieważ psychopaci, mimo wielu deficytów, posiadają – podobnie jak niepsychopaci – empatię. Nie jest to współodczuwanie, rozumiane przez Jerzego Mellibrudę jako umiejętność poznawania wewnętrznych stanów i procesów zachodzących w kontaktującej się z nami osobie. Umiejętność ta polega według niego na tworzeniu trafnych wyobrażeń na temat tego, co się dzieje w drugiej osobie, tzn. co ona przeżywa i czego pragnie oraz w jaki sposób postrzega i ocenia świat, a także samą siebie⁶⁸. Tego rodzaju empatia jest określana jako ciepła. Psychopaci natomiast dysponują jedynie empatią zimną, czyli kalkulatywną, nakierowaną na korzyść i zysk. K. Dutton przedstawia w swojej książce *Mądrość psychopatów* eksperyment Philippy Foot nazwany dylematem zwrotnicy, polegający na stawianiu osoby w sytuacji, w której ma ona możliwość uratowania piątki ludzi od pewnej śmierci albo udzielenia przyzwolenia na to, by zmiażdżył je pociąg. Sytuacja przedstawiona jest w następujący sposób: do torów, po których zaraz ma przejechać pociąg, jest przywiązana piątka obcych osobie badanej ludzi. Obserwowany może albo patrzeć na to, jak pędzący pociąg za kilka sekund zabije skępowanych, albo może nacisnąć przycisk, który zmienia tor i pociąg przejedzie inną trasą, a piątka ludzi ocaleje⁶⁹. Inny eksperyment przeprowadziła Judith Jarvis Thompson, która

58 K. Klimasiński, *Współczesna psychopatologia* (2002), Kraków 2002, s. 79.

59 K. Dutton, dz. cyt., s. 29.

60 R. D. Hare, dz. cyt., s. 16; A. Kepiński, dz. cyt., s. 15.

61 Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, s. 95.

62 Tamże, s. 98.

63 M. Radochoński, *Z pogranicza pedagogiki i psychopatologii, wybór tekstów*, Rzeszów 2009, s. 51.

64 K. Klimasiński, dz. cyt., s. 113.

65 K. Dutton, dz. cyt., s. 229.

66 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 30.

67 J. Groth, dz. cyt., s. 175, K. Dutton, dz. cyt., s. 24.

68 J. Mellibruda, *Ja-Ty-My*, Warszawa 1980, s. 206.

69 K. Dutton, dz. cyt., s. 37.

zapropowała, by w powyższym przykładzie zamiast przycisku pod ręką osoby badanej stała obca jej osoba. Piątkę ludzi stojących na torach można uratować w jeden sposób – zrzucić z kładki człowieka, który stoi obok osoby badanej, bo ten zablokuje przejazd pociągu. W ten sposób poświęcając życie jednej osoby, można uratować pięć pozostałych⁷⁰. Nie dziwiło obserwatorów to, że w pierwszym badaniu respondenci byli bardziej skłonni nacisnąć guzik niż pozwolić na śmierć piątki ludzi. Wyniki drugiego z przytaczanych eksperymentów wskazały na to, że 90% badanych nie zepchnęłoby człowieka, pozwalając tym samym, aby piątka ludzi przywiązanych do torów zginęła. Psychopaci w znacznej większości wypadków nie zastanawiali się dłużej niż kilka sekund⁷¹.

Kolejną cechą, która charakteryzuje psychopatów jest wyjątkowy brak zrozumienia innych, upośledzenie związków międzyludzkich⁷², wiążących się z empatią, która to kwestia została już omówiona. Psychopaci rozumieją innych ludzi, lecz robią to w nieco inny sposób. Jeśli nie rozumieliby ich, co innego sprawiałoby, że są doskonałymi manipulatorami? Psychopaci idealnie są w stanie wyczuć ofiarę po sposobie poruszania się i mówienia. K. Dutton przeprowadził wraz ze swoimi studentami eksperyment. Polegał on na tym, że grupa studentów zasiadała w auli i miała obserwować podwyższoną scenę, którą będą przechodziły różne osoby. Jedna z nich będzie miała w kieszeni czerwoną chusteczkę. Studenci siedzący w auli byli osobami mającymi albo niski, albo bardzo wysoki wynik w kwestionariuszu psychopatii. Osoby z niskim wynikiem bardzo rzadko odgadywały, która z osób przechodzących przez scenę posiada czerwoną chusteczkę. Natomiast ponad 70% osób z wysokim wynikiem w kwestionariuszu psychopatii prawidłowo wskazało właściwą osobę⁷³. Tym samym K. Dutton udowodnił, że psychopaci posiadają umiejętność wyczuwania ofiary.

H. G. Gough stwierdza, że funkcjonowanie jednostki w społeczeństwie zależy od tego, czy potrafi przyglądać się sobie jako przedmiotowi i przyjmować różne role. Zaznacza przy tym, że psychopaci są niezdolni do osądzenia swego zachowania z perspektywy innej osoby i nie są w stanie empatycznie zrozumieć drugiego człowieka⁷⁴. W związku z twierdzeniem H. G. Gougha przytoczony zostanie eksperyment Mema Mahmuta, w którym wraz ze swoimi współpracownikami starał się sprawdzić, na ile empatyczni są psychopaci. Jego eksperyment wywołał spore poruszenie w środowisku, które wątpiło w jakąkolwiek empatię psychopaty. Mahmut postawił psychopatów i niepsychopatów w obliczu trzech sytuacji, w których mogli oni pomóc lub przejść obojętnie. Pierwsza polegała na tym, że osoba potrzebująca pomocy zwracała się z bezpośrednią prośbą, na przykład o wskazanie drogi. W drugiej chodziło o pomoc osobie, która poprzez swoją niezdarność, upuściła plik papierów. Z kolei w ostatniej próbie pomoc nie była oczekiwana widać było jednak, że dana osoba sobie nie radzi, na przykład człowiek ze złamaną ręką próbuje odkręcić butelkę z wodą i mimo niewątpliwego bólu nie ustępuje w wysiłkach. Badacze sceptycznie nastawieni do możliwości występowania empatii wśród psychopatów mogą być zdziwieni wynikami. Okazało się, że niepsychopaci chętnie wskazywali drogę w odróżnieniu od psychopatów. Z nieco mniejszym entuzjazmem niepsychopaci pomagali w zbieraniu papierów. Z kolei psychopaci częściej wspierali osobę niezdarną. Niepsychopaci rzadko pomagali w odkręceniu butelki i, co zaskakujące, psychopaci najczęściej, w porównaniu z dwoma wcześniej przedstawionymi sytuacjami, wykazywali chęć pomocy, mimo że osoba próbująca odkręcić wodę o pomoc nie prosiła. Wniosek nasuwa się jeden – psychopata „wyczuwa” ofiarę, co skutkuje częstszą pomocą, niż dzieje się to w przypadku niepsychopatów. Należy jednakże zaznaczyć, iż owo „wyczuwanie” ofiary powoduje, że psychopata wie, że może daną osobę skrzywdzić. Wnioskować można, że psychopata posiada empatię⁷⁵. W tej kwestii K. Dutton wypowiedział się, twierdząc, że psychopaci dysponują wiedzą o uczuciach, rozumieją je, ale ich nie odczuwają⁷⁶, co skutkuje specyficzną, zimną empatią psychopatów.

Psychopatia już w XIX wieku była nazywana obłudą moralną bądź zwyrodnieniem moralnym. Są to nazwy zaproponowane przez J. C. Pricharda i dotyczyły osób, które zachowały sprawność funkcji intelektualnych, a zatem były zdolne rozróżniać to, co dobre, od tego, co złe, u których nie występowały halucynacje czy złudzenia, ale cechował je brak zasad moralnych, niezdolność bądź znaczne obniżenie zdolności samostanowienia oraz zaburzenia emocjonalne⁷⁷. Kwestia moralności psychopatów, a w zasadzie, według R. D. Hare'a⁷⁸, jej brak, była rozpatrywana przez Kenta Kiehla,

70 Tamże, s. 38.; Zob. M. J., Sandel, *Sprawiedliwość, jak postępować słusznie?*, Warszawa 2013, s. 33-34.

71 K. Dutton, dz. cyt., s. 41.

72 K. Pospiszył, dz. cyt., s. 19.

73 K. Dutton, dz. cyt., s. 32.

74 J. Groth, dz. cyt., s. 180.

75 K. Dutton, dz. cyt., s. 254.

76 Tamże, s. 156.

77 J. Groth, dz. cyt., s. 163; M. Radochoński, *Osobowość antyspołeczna*, Rzeszów 2009, s. 131; R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, dz. cyt., s. 527; K. Klimasiński, *Współczesna psychopatologia* (2002), Kraków 2002, s. 78.

78 R. D. Hare, dz. cyt., s. 53.

który chcąc przetestować moralność psychopatów przeprowadził eksperyment skłaniający do zastanowienia się nad tym, czy na pewno psychopaci są zbędni w społeczeństwie. Kiehl przedstawił psychopatom i grupie kontrolnej składającej się z niepsychopatów dwie sytuacje, z których jedna została nazwana przez autora eksperymentu „konfliktem ostrym”, druga „konfliktem łagodnym”. W pierwszym dylemacie moralnym przedstawiona została następująca sytuacja: w czasie wojny żołnierze wroga zajęli wioskę zamieszkałą przez uczestnika badania, który wraz z sąsiadami ukrywa się we wcześniej przygotowanej na tę sytuację piwnicy. Do domu wchodzi żołnierze. Ich zadaniem jest zabić każdego, kogo znajdą w tej wiosce. Dokładnie w tym momencie dziecko osoby badanej zaczyna głośno płakać, więc zakrywa mu usta ręką. Jeśli ją przytrzyma, udusi dziecko, jeśli ją puści, dziecko będzie głośno płakać i zgodnie z rozkazem zginą wszyscy. Druga sytuacja polega na tym, że osoba badana odwiedza swoją babcię, która zwykła dawać jej przy każdej wizycie określoną sumę pieniędzy. Tym razem jej nie otrzymuje. Na pytanie dlaczego, dowiaduje się, że to z powodu rzadszych wizyt u niej. Na skutek złości badany postanawia wrzucić do dzbanka z herbatą leki, które znalazł w apteczce babci, z nadzieją, że kobieta się po nich rozchoruje. Zakładając, że psychopaci rozważają tego typu dylematy moralne na zasadzie chłodnej kalkulacji można przypuszczać, że dziecko z pobudek utylitarnych zostanie uduszone, a starsza kobieta podupadnie na zdrowiu. Z kolei niepsychopata sprawi, że żołnierze wroga zabiją wszystkich przebywających w piwnicy, a babcia będzie się dobrze czuła. Według badań w dylemacie związanym z wrzuceniem tabletek do dzbanka z herbatą psychopaci i niepsychopaci jednakowo protestują. Z kolei w dylemacie związanym z uratowaniem ludzi przebywających w piwnicy poprzez uduszenie płaczącego dziecka psychopaci częściej z pobudek utylitarnych zabijali dziecko. Wnioskować można, że psychopaci są lepiej przystosowani do sytuacji ryzykownych dla ludzkiego życia i dzięki racjonalnemu myśleniu, które ich charakteryzuje, bez względu na charakter danej sytuacji uratowaliby większą liczbę ludzi⁷⁹. Ernest Kretschmer stwierdził, że w czasie wojny psychopaci zaczynają dominować w społeczeństwie. Dodał także, że psychopaci istnieją zawsze, ale w czasach spokojniejszych my bywamy ich ekspertami, a w czasach burzliwych oni panują nad nami⁸⁰.

Kolejną cechą charakteryzującą psychopatów jest zaburzony proces uczenia się. Strukturą mózgu odpowiedzialną za zapamiętywanie, a dokładniej przenoszenie informacji z pamięci krótkotrwałej do długotrwałej jest hipokamp, którego działanie u psychopatów jest zaburzone⁸¹. W celu zbadania tego zjawiska psycholog i neurobiolog Adrian Raine i jego współpracownicy sprawdzali, w jaki sposób psychopaci się uczą. Przygotował w tym celu eksperyment, w którym psychopaci i niepsychopaci mieli uczyć się wyjścia z przygotowanego wcześniej labiryntu. Za każdy popełniony błąd byli karani bolesnym wstrząsem elektrycznym. Drugą fazę eksperymentu stanowił ten sam rodzaj kary, a nagrodą za sukces było nie tylko uniknięcie bólu, ale również gratyfikacja pieniężna. Przy wstrząsie elektrycznym psychopaci uczyli się gorzej niż niepsychopaci; z kolei gdy dodano do badania aspekt nagrody w postaci pieniędzy, psychopaci uczyli się szybciej. K. Pospiszyl stwierdził w swojej książce *Psychopatia*, że psychopata jest niewrażliwy na stosowane kary⁸², co potwierdził eksperyment A. Raina. Do tego samego wniosku doszedł Hervey Cleckley, stwierdzając, że psychopaci są odporni na karę⁸³. Gdy taki osobnik ma okazję zdobyć pieniądze, nawet w akcji ryzykownej, będzie do tego dążył bez względu na przeciwności losu⁸⁴ czy negatywne konsekwencje⁸⁵.

R. D. Hare do cech charakteryzujących psychopatów dołączył brak długofalowych celów⁸⁶. Z kolei eksperyment A. Raina udowodnił, że psychopaci uczą się i dążą do wyznaczonego wcześniej celu, ale pod warunkiem materialnej, najlepiej pieniężnej, gratyfikacji. Zgromadzone dane pokazują, że przemoc, której dopuszczają się psychopaci, jest dokładnie zaplanowana i podporządkowana przestępczym celom, natomiast akty przemocy dokonywane przez niepsychopatów są przeważnie wynikającą z wrogości agresywną reakcją, spowodowaną dostrzeganym przez nich zagrożeniem⁸⁷.

Bob Hare wraz z współpracownikami w 2010 r. rozdał kwestionariusz PCL-R ponad dwustu osobom z wyższej kadry zarządzającej w Stanach Zjednoczonych. Wyniki, które uzyskał, porównał ze średnimi wynikami całej populacji. Okazało się, że badani biznesmeni wykazywali znacznie więcej cech psychopatycznych połączonych z niezwykle charyzmą, kreatywnością, dobrym myśleniem strategicznym i doskonałymi umiejętnościami komunikacyjnymi niż przeciętny czło-

79 K. Dutton, dz. cyt., s. 246.

80 E. Kretschmer, *Ludzie Genialni*, Warszawa 1938, s. 26.

81 A. M. Colman, dz. cyt., s. 253-254.

82 K. Pospiszyl, dz. cyt., s. 26.

83 K. Dutton, dz. cyt., s. 72.

84 Tamże, s. 65.

85 Tamże, s. 152.

86 R. D. Hare, dz. cyt., s. 83

87 R. C. Carson, J. N. Butcher, S. Mineka, dz. cyt., s. 529.

wiek. Z kolei Belinda Board i Katarina Fritzon porównały wyniki testów osobowości biznesmenów z wynikami pacjentów szpitala w Braodmoor, w którym przebywają najbardziej niebezpieczni brytyjscy przestępcy. W tym wypadku również, jeśli chodzi o liczbę i natężenie cech psychopatycznych, biznesmeni wysunęli się na prowadzenie⁸⁸, z czego wnioskować można, że duża liczba psychopatów zajmuje wysokie stanowiska, nie działając w sposób antyspołeczny. Część cech, które posiadają psychopaci, charakteryzuje w pełni idealnego biznesmena. Są to na przykład: nieliczenie się z uczuciami innych osób⁸⁹, skłonność do kłamstwa i manipulacji, charyzma, unikanie odpowiedzialności, pewność siebie⁹⁰, inteligencja, brak poczucia lęku, wstydu i winy, powierzchowny czar⁹¹, umiejętność przełożenia niepowodzenia na swoją korzyść. Według badań K. Duttona są to także cechy wszystkich prezydentów USA⁹².

Od 50 do 80% psychopatów ma odmienny wynik EEG niż reszta populacji. Mają oni wyjątkowo niską aktywność fal mózgowych, co oznacza ogólne obniżenie pobudzenia korowego. Stąd niższa reaktywność na bodźce pochodzenia zewnętrznego u psychopatów⁹³. Według R. D. Hare'a psychopaci nie wykazują żadnych odmiennych reakcji na bodźce słabe, natomiast cechuje ich znacznie mniejsza niż u osób normalnych reaktywność na bodźce silne, czyli tzw. elektrodermalna hiperaktywność⁹⁴.

Psychopaci odznaczają się niższą „reakcją oczekiwania”, bowiem jeśli np. powiemy niepsychopacie, że za chwilę usłyszy bardzo głośny huk, to będzie przygotowywał się w napięciu na ten dźwięk, z kolei u psychopaty jego reakcja elektrodermalna będzie znacznie słabsza⁹⁵.

PODSUMOWANIE

Psychopaci nie zawsze zachowują się antyspołecznie. Klinicyści spośród wielu postaci psychopatycznych stosunkowo dawno temu wyróżnili tzw. *psychopatę funkcjonalnego* ze względu na pewne umiejętności pozornie poprawnego funkcjonowania w środowisku społecznym. Tego rodzaju jednostki cechuje m.in. umiejętność manipulowania innymi, egocentryzm, nieodpowiedzialność, impulsywność, słaba kontrola zachowania, skłonność do nadużywania substancji psychoaktywnych, promiskuityzm oraz niedojrzałość emocjonalna. Psychopata funkcjonalny może być na tyle inteligentny i zręczny w kontaktach społecznych, że udaje mu się skutecznie unikać konfliktów z pracodawcą czy władzą. Najczęściej można ich spotkać w takich grupach zawodowych jak: policjanci, sprzedawcy, prawnicy, pośrednicy handlowi, politycy, wojskowi, lekarze, a nawet duchowni. Posiadanie przez przedstawicieli tych grup niektórych cech psychopatii może być nawet pomocne w osiąganiu sukcesów zawodowych⁹⁶. Przykład stanowi wspomniany eksperyment K. Duttona, w którym osoby badane, posiadające wysoki wynik w kwestionariuszu psychopatii, osiągały ponad dwukrotnie lepsze wyniki niż niepsychopaci we wskazaniu osoby winnej, która miała w kieszeni chusteczkę. Ta umiejętność przydatna byłaby np. w pracy w służbie celnej. Inną osobą, która zwróciła uwagę na pozytywne cechy psychopatów, był Eugeniusz Brzezicki, który ten typ nazwał *psychopatia socialiter fausta* – psychopatia społecznie nieszkodliwa (korzystna). Stwierdził, że pracownicy naukowci, zajmujący się dziedzinami, które nie wymagają kontaktów z ludźmi, takimi jak logika, matematyka czy fizyka teoretyczna, mogą być takimi psychopatami⁹⁷.

Psychopaci pozytywni mogą być nie tylko nieuciążliwi dla społeczeństwa, ale wręcz pomocni. Psychopaci pozytywni potrafią poprzez swoje uzdolnienia intelektualne bądź artystyczne pokazać się z dobrej strony, a aplauz społeczny może skierować ich działalność w dobrą stronę z punktu widzenia ogółu. Dzięki temu część dziwnych zachowań psychopatów może, z uwagi na ich osiągnięcia, zostać potraktowana z przymrużeniem oka. Mając na uwadze to, co zostało powiedziane, można przypuszczać, iż wielu reformatorów, wybitnych generałów, niezwykle utalentowanych artystów mogło być jednostkami psychopatycznymi, które pomimo tego przyczyniły się do zmian i rozwoju świata⁹⁸.

88 K. Dutton, dz. cyt., s. 140.

89 R. D. Hare, dz. cyt., s. 62-63.

90 Tamże, s. 53.

91 K. Dutton, dz. cyt., s. 72.

92 Tamże, s. 66.

93 K. Pospiszył, dz. cyt., s. 86.

94 Tamże, s. 86-87.

95 Tamże, s. 87.

96 M. Radochoński, *Osobowość...*, dz. cyt., s. 147-148.

97 K. Klimasiński, *Współczesna...*, dz. cyt., s. 78.

98 J. Kozaraska-Dworska, dz. cyt., s. 61.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Bauman Z., *Globalizacja*, Warszawa 2000.
- [2] Bilikiewicz A., Landowski J., Radziwiłłowicz P., *Psychiatria repetytorium*, Warszawa 2003.
- [3] Bilikiewicz A., *Zaburzenia osobowości i zachowania spowodowane chorobą, uszkodzeniem lub dysfunkcją mózgu*, [w:] Bilikiewicz A., Puzyński S., Rybakowski J., Wciórka J. (red.), *Psychiatria*, T. 2, *Psychiatria kliniczna*, Wrocław 2002.
- [4] Bilikiewicz T., *Sprawy mózgowie wyrażające się klinicznie napadami padaczki*, [w:] Bilikiewicz T. (red.), *Psychiatria kliniczna*, Warszawa 1979.
- [5] Carson R. C., Butcher J. N., Mineka S., *Psychologia zaburzeń*, vol. 1, Gdańsk 2003.
- [6] Cierpiatowska L., *Psychopatologia, Wykłady z psychologii*, T. 15, Warszawa 2009.
- [7] Colman A. M., *Słownik Psychologii*, Warszawa 2009.
- [8] Dutton K., *Mądrość psychopatów*, Warszawa 2014.
- [9] Groth J., *Antyspoleczne zaburzenie osobowości*, [w:] Cierpiatowska L. (red.), *Psychologia zaburzeń osobowości. Wybrane zagadnienia*, Poznań 2004, s. 165.
- [10] Hare R. D., *Psychopaci są wśród nas*, Kraków 2006.
- [11] Haslam M., *Psychiatria*, Poznań 1990, przekład 1997.
- [12] Herzyk A., *Wprowadzenie do neuropsychologii klinicznej*, Warszawa 2005.
- [14] Herzyk A., Kurkow P., *Neuropsychologiczne następstwa dysfunkcji mózgu*, [w:] Domańska Ł., Borkowska A. R. (red.), *Podstawy neuropsychologii klinicznej*, Lublin 2008.
- [14] Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, Warszawa 1997.
- [15] Jakubik A., *Zaburzenia osobowości*, [w:] Dąbrowski S., Jaroszyński J., Puzyński S. (red.), *Psychiatria*, T. 1, Warszawa 1987.
- [16] Kępiński A., *Psychopatie*, Kraków 2002.
- [17] Klimasiński K., *Elementy psychopatologii i psychologii klinicznej*, Kraków 2000.
- [18] Klimasiński K., *Współczesna psychopatologia*, Kraków 2002.
- [19] Kozak S., *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007.
- [20] Kozarska-Dworska J., *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Warszawa 1977.
- [21] Kretschmer E., *Ludzie Genialni*, Warszawa 1938.
- [22] Mellibruda J., *Ja-Ty-My*, Warszawa 1980.
- [23] Pecyna M. B., *Psychologia kliniczna w praktyce pedagogicznej*, Warszawa 1998.
- [24] Pilch I., *Makiawelista wśród ludzi. Nowe badania*, [w:] Lewicka M. (red.), *Psychologia społeczna*, T. 3, Warszawa 2008.
- [25] Pilch I., *Osobowość makiawelisty i jego relacje z ludźmi*, Katowice 2008.
- [26] Pospiszyl K., *Psychopatia*, Warszawa 2000.
- [27] Radochoński M., *Osobowość antyspoleczna*, Rzeszów 2009.
- [28] Radochoński M., *Z pogranicza pedagogiki i psychopatologii, wybór tekstów*, Rzeszów 2009.
- [29] Saj M., *Czego potrzeba, by być skutecznym inwestorem?*, [w:] Marciniowski M., *Sukces na giełdzie, Tajniki i wskazówki największych polskich ekspertów giełdowych*, Brzezia Łąka 2011.
- [30] Sandel M. J., *Sprawiedliwość, jak postępować słusznie?*, Warszawa 2013.
- [31] Soltys E. (red.), *Encyklopedia – biologia*, Kraków 2007.
- [32] Seligman M. E. P., Walker E. F., Rosenhan D. L., *Psychopatologia*, Poznań 2003.
- [33] Wciórka J., *Kryteria diagnostyczne według DSM-IV-TR*, Wrocław 2008.